

Program odbudowy mocy w PKE SA

Prąd z nowej Łagiszy

Anna Biedrzycka



Jan Kurp, prezes PKE SA, w trakcie wmurowania aktu erekcyjnego bloku 460 MWe w Elektrowni Łagisza w Będzinie

12 maja br., w obecności wielu gości oraz pracowników budowy, podpisano i wmurowano w fundamenty aktu erekcyjny nowego bloku energetycznego w Elektrowni Łagisza w Będzinie, należącej do Południowego Koncernu Energetycznego SA (PKE SA). Koncern jest drugim pod względem wielkości producentem energii w kraju.

Inwestycja w Będzinie jest pierwszą z zaplanowanych przez PKE SA w programie odbudowy mocy do 2020 r. Do tego czasu koncern zamierza wybudować 2260 MWe nowych mocy w miejsce wycofywanych starych bloków. Program modernizacji obejmuje m.in. odbudowę elektrowni Blachownia i Hałemba, dziś zakładów nierentownych i przestarzałych. Nowe urządzenia energetyczne zaczną w nich pracować w 2012 r. i będą spełniać surowe wymogi technologiczne i ekologiczne.

PKE SA eksploatuje osiem elektrowni zlokalizowanych w promieniu do 50 km od Katowic. Ich moc zainstalowana wynosi 4952,7 MWe, co odpowiada ok. 14% krajowej mocy zainstalowanej elektrycznej. Posiada również 2399,7 MWt, zapewniając sobie 16-procentowy udział w rynku produkcji ciepła w województwie śląskim. Po modernizacji moc zainstalowana w elektrowniach koncernu pozostanie na obecnym poziomie.

– Decyzja o budowie nowej Łagiszy nie była łatwa. Podejmowaliśmy ją w 2001 r., kiedy powszechnie obowiązywał – nieaktualny dziś – pogląd o dużych rezerwach mocy w polskiej energetyce, gdy próbowano kwestionować gospodarczy sens tego przedsięwzięcia. Wielu oponentom musieliśmy tłumaczyć i przekonywać, że nowy blok jest potrzebny. Na szczęście zwyciężył zdrowy rozsądek – mówił podczas uroczystości Jan Kurp, prezes zarządu PKE SA.

Przebudowa jednostek wytwórczych

O wyjątkowości inwestycji w Łagiszy decydują dwa elementy. Pierwszy to nowoczesność rozwiązań technicznych. W będzińskiej jednostce po raz pierwszy na świecie zostanie uruchomiony kocioł z cyrkulacyjnym złożem fluidalnym na parametry nadkrytyczne. Wykonawcą kotła jest konsorcjum Foster Wheeler Energia Polska i Foster Wheeler Energia OY. Wysokosprawny turbogenerator dostarczy firma Alstom Power. W efekcie sprawność netto nowego bloku wyniesie ok. 45%. Dla porównania, średnia sprawność jednostki wytwórczej w Polsce wynosi tylko ok. 36%. Wraz ze wzrostem sprawności następuje spadek zmiennych kosztów eksploatacyjnych.

Pozostali główni wykonawcy to: Elektrobudowa Katowice (część elektrycz-

na), konsorcjum Mostostal Kraków Centrum, Energo-Eko-System Katowice (układy odpowietrzania i sorbentu), konsorcjum Ciepło-Serwis Będzin, Extem Łagisza Górne, PURE Jaworzno (układ nawęglania), konsorcjum Metso Automation Finlandia, Metso Automation Polska (nadrzędny system automatyki). W szczytowym okresie na placu budowy będzie pracować ponad tysiąc osób, a na potrzeby kontraktu wiele firm.

Drugim wyróżnikiem tej inwestycji jest sposób jej finansowania. PKE udowodniło, iż budowa nowych mocy w Polsce jest możliwa bez zawarcia kontraktu długoterminowego (KDT). Obecnie w PKE objęte KDT jest ok. 40% mocy zainstalowanej i ok. 35% mocy produkcyjnej. – W najbliższym czasie problem kontraktów zostanie rozwiązany – stwierdził na konferencji prasowej 12 maja Jan Kurp. – Sprzyja temu dynamika wzrostu cen energii w Europie. Prawdopodobnie już niedługo korzystnie będzie rozwiązać KDT, gdyż w przeciwnym razie wytwórcy będą dopłacać do produkowanej energii. Pierwsza wersja projektu rozwiązania KDT mówiła o rekompensatach na poziomie ok. 20 mld zł, druga – 11 mld zł, a obecna o ok. 5 mld zł. Wartość kontraktu to różnica pomiędzy ceną energii wynikającą z procesu inwestycyjnego [wyższą], a ceną energii na rynku. Kiedy rynkowa cena energii rośnie, ta różnica, maleje, przy stałych kosztach inwestycyjnych.

Wartość całej inwestycji wynosi 2 mld zł, z czego 352 mln zł stanowi pożyczka NFOŚ i 100 mln zł – pożyczka WFOŚ. 650 mln zł PKE zamierza pozyskać z emisji 10-letnich obligacji. Pod koniec 2005 r. PKE SA podpisał umowę na przeprowadzenie emisji z konsorcjum Banku Handlowego w Warszawie SA, Banku BPB SA oraz BRE Banku SA, co stanowiło zamknięcie finansowania inwestycji. Następnie ją ubezpieczył. Obligacje będą uruchamiane transzami, pod potrzeby budowy. Uruchomienie każdej transzy będzie wymagać osiągnięcia określonych wskaźników finansowych. PKE zobowiązało się do wykupu papierów w przypadku niespełnienia tych wymogów. Zarząd firmy jest jednak dobrej myśli, zwłaszcza że przez trzy lata nie będzie wypłacał akcjonariuszom dywidendy, przeznaczając cały zysk na budowę nowego bloku (85% akcji PKE posiada Skarb Państwa, pozostałe należą do osób fizycznych i prawnych).

Reszta odpowiadająca prawie połowie kosztów budowy, pochodzić będzie ze środków własnych PKE. Kredyty mają zabezpieczenie w majątku firmy. Obecnie jest to przede wszystkim majątek Elektrowni Jaworzno III, a drugim zabezpieczeniem – majątek budowanej jednostki. Wraz z zaawansowaniem prac, zabezpieczenia te będą przenoszone z Elektrowni Jaworzno III na nowy blok.

– Droga do pozyskania środków na budowę bloku nie była łatwa. Negocjacje z bankami prowadziliśmy w czasie, gdy toczyła się wieloletnia debata na temat kształtu organizacyjnego sektora, gdy pojawiały się kolejne propozycje rozwiązania istniejących już KDT, co niewątpliwie wpłynęłoby na kondycję podmiotów wytwórczych. W związku z tym sektor finansowy traktował firmę energetyczną, w tym również PKE, z nieufnością i dystansem. Pozytywnym wyjątkiem był zarząd, rada nadzorcza i eksperci NFOŚiGW, którzy podzielili naszą argumentację o potrzebie budowy nowych ekologicznych i efektywnych ekonomicznie mocy i podjęli decyzję o udziale tej instytucji w finansowaniu przedsięwzięcia – przypomniał podczas uroczystości prezes Jan Kurp. – Po kilku latach starań udało się przekonać bankowców do naszych racji, że nowe moce w Polsce są niezbędne, że energii w kraju będziemy potrzebować coraz więcej, że stare bloki nie będą w stanie konkurować ze znacznie sprawniejszymi jednostkami z Europy i że nie sprostają one coraz surowszym normom ochrony środowiska wprowadzanym w Unii.

Obrađująca w Katowicach 22 czerwca rada nadzorcza PKE pozytywnie zaopiniowała wniosek zarządu kierowany do walnego zgromadzenia o wyrażenie zgody na ustanowienie przez spółkę ograniczonych praw rzeczowych na Elektrowni Łagisza w Będzinie, jako zabezpieczenie zobowiązań spółki w związku z budową bloku 460 MW. Członkowie RN zaaprobowali również wniosek zarządu o wyrażenie zgody na objęcie nowych udziałów Energetyki Cieszyńskiej oraz dodatkowych akcji PKE SA. Stosowne uchwały w zakresie warunków emisji obligacji i zabezpieczeń majątkowych podejmie teraz walne zgromadzenie (w osobie ministra skarbu).

Energia elektryczna z nowego bloku w Łagiszy popłynie w 2009 r. Już w pierwszym roku eksploatacji jednostka ma przynieść 90 mln zł zysku. W kolejnych latach, według szacunków PKE, będzie to: 115 mln zł w 2010 r., 113 mln zł w 2011 r., 102 mln zł w 2012 r., 130 mln zł w 2013 i 140 mln zł w 2014 r.

„Nowa Łagisza” będzie odpowiadać unijnym standardom ekologicznym i ekonomicznym. Nowy blok spali rocznie ok. 1,2 mln t węgla, a także odpady węglowe i biomasę. Ze względu na wysoką sprawność, emisja CO₂ do atmosfery będzie o 25% niższa niż w najlepszych jednostkach wytwórczych w Polsce. Jednocześnie, zarówno

dla SO₂, jak i NO_x, zapewniona zostanie emisja nie wyższa niż 200 mg/Nm³, co odpowiada wymogom dyrektyw UE i jest zgodne z zapisami Traktatu Akcesyjnego.

Elektrownia Łagisza	Blok 460 MWe	Bloki 120 MW (jednostki obecnie pracujące w zakładzie)
Elektrownia Łagisza	45 proc.	36,4 proc.
Emisje pyłu	0,09 kg/MWh	0,22 kg/MWh
Emisje SO ₂	0,6 kg/MWh	8,51 kg/MWh
Emisje NO _x	0,6 kg/MWh	2,23 kg/MWh
Emisje CO ₂	750/MWh	950/MWh

Podstawowe wskaźniki ekologiczne i techniczne

Niezbędną inwestycją towarzyszącą będzie zbudowanie 8-kilometrowej linii energetycznej na napięciu 400 kV. Będzie stanowiła zamknięcie swego rodzaju pętli, ponieważ docelowo na terenie Polski linie 220 kV mają być zastąpione liniami 400 kV. (Obecna Łagisza dysponuje wyprowadzeniem 220 i 110 kV). Wykonanie inwestycji sieciowej oraz rozdzielni 400 kV to zadanie dla firmy PSE-Operator SA, operatora systemu przesyłowego.

Warto dodać, iż obsługa nowego bloku będzie statystycznie mniej liczna niż bloków dotychczasowych. Pracę znajdują w niej pracownicy odstawianej jednostki, stąd stan zatrudnienia w Elektrowni Łagisza nie wzrośnie.

Przebudowa Grupy Kapitałowej PKE

Inwestycja w Łagiszy jest elementem strategii koncernu. Obecnie jest ona również jednym z najważniejszych przedsięwzięć w całym sektorze energetycznym, realizowanych w ramach odtworzenia krajowych mocy

wytwórczych i dostosowania się do wprowadzanych przez Unię Europejską surowych norm ekologicznych. W rządowym programie dla energetyki założono, że co roku powstawać będzie 800–1000 MWe nowych mocy. Blok 460 MWe w Będzinie wpisuje się w ten program.

Od kilku lat trwa również przebudowa Grupy Kapitałowej PKE SA. Jeszcze w 2001 r. liczyła ona 46 firm, obecnie skupia 37 podmiotów, a w kolejnych latach planowane jest dalsze obniżanie ich liczby przy jednoczesnym wzroście wartości firm pozostających w portfelu inwestycyjnym koncernu. PKE SA od 2003 r. wycofał się z firm: BAPE, Projchłod, Huta Łaziska, InterEC, ARZCh, natomiast wniósł udziały ZGE Sobieski – Jaworzno III i ZGE Janina do Południowego Koncernu Węglowego SA, Ekopecu i MPWiK Jaworzno do SCE Jaworzno III, Labtaru do KW Czatkowice oraz Szóstki do Dom-El III.

Najważniejszym wydarzeniem minionego roku w Grupie Kapitałowej PKE było powstanie Południowego Koncernu Węglowego SA. Firmę założono w styczniu 2005 r., a działalność wydobywczą rozpoczęła 1 lipca. Po przejęciu dwóch Zakładów Górniczo-Energetycznych: Sobieski – Jaworzno III i Janina kapitał spółki zwiększył się do ponad 312 mln zł. Eksperti szacują, że PKW SA dysponuje ponad 20% krajowych zasobów węgla energetycznego. W przyjętej w 2005 r. przez zarząd PKE SA strategii pod nazwą *Budowa wartości Południowego Koncernu Energetycznego SA. Strategia na lata 2005-2007 z perspektywą do 2020 r.* wśród kierunków strategicznych wymieniono dalszą optymalizację struktury Grupy Kapitałowej.

Ubiegłoroczny zysk skonsolidowany PKE SA i dziewięciu spółek zależnych (dających powyżej 50% głosów na zgromadzeniu spółki i objętych skonsolidowanym sprawozdaniem finansowym) wyniósł 275,9 mln zł.



Elektrownia Łagisza w Będzinie